

Obchody Dnia Pamięci o Zagładzie Romów i Sinti.
70. rocznica likwidacji obozu romskiego w KL Auschwitz-Birkenau.



Dikh he na bister

Zobacz i nie zapomnij



2 sierpnia br. już po raz czwarty jako oficjalne święto państwowe w Polsce obchodzony był Dzień Pamięci o Zagładzie Romów i Sinti, ustanowiony przez Sejm RP na mocy uchwały z dnia 29 lipca 2011 r. W tym roku miał on szczególny wymiar, albowiem właśnie tego lata przypada 70. rocznica likwidacji „Zigeunerlager” (obozu romskiego) w KL Auschwitz-Birkenau. W nocy z 2 na 3 sierpnia 1944 r. niemieccy naziści wymordowali umieszczonych tam od lutego 1943 r. Romów i Sinti z różnych krajów Europy. Spośród wszystkich 23.000 romskich więźniów przebywających w obozie życie straciło co najmniej 20.000. Romowie i Sinti stanowili trzecią pod względem liczebności grupę więźniów KL Auschwitz-Birkenau po Żydach i Polakach.

W obliczu wyjątkowości symboliki i znaczenia 70. rocznicy likwidacji obozu

romskiego tegoroczne obchody Dnia Pamięci miały szczególny charakter. Nie bez znaczenia był tu również fakt, iż dzień wcześniej tj. 1 sierpnia w całym kraju uroczystość obchodzona była przypadająca także 70. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Po odświeżeniu 30 lipca br. wzniesionego z inicjatywy Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku przy wsparciu Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz Muzeum Walki i Męczeństwa w Treblince pomnika ku czci 2.000 Romów i Sinti zamordowanych w obozie zagłady w Treblince stolica Małopolski, a zarazem dawna stolica całej Polski na 5 dni stała się europejskim, a nawet światowym centrum spraw romskich. Z inicjatyw Sieni Młodzieżowych Organizacji Romskich ternYPE już po raz drugi pod hasłem „Dikh he na bister” (z języka romskiego „Zobacz i nie zapomnij”) zostały zorganizowane wydarzenia upamiętniające zamordowanych podczas II wojny światowej Romów i Sinti. Niemal w tym samym czasie w dniach od 1 do 3 sierpnia na krakowskich Błoniach miał miejsce III Festiwal Kultury Romskiej w Krakowie.

Pierwsze dwa dni tegorocznych obchodów obejmowały konferencję oraz warsztaty pod hasłem „Edukacja



na rzecz pamięci o zagładzie Romów”, poświęcone różnym zagadnieniom związanym z tragedią narodu romskiego w okresie II wojny światowej oraz z podtrzymywaniem pamięci o tamtych tragicznych wydarzeniach. Pamięć ta ma na celu lekcje na temat niebezpieczeństwa płynącego z ideologii ksenofobicznych dla obecnego oraz przyszłych pokoleń Romów i osób innych narodowości. Szczególnego znaczenia nabiera ona w kontekście współczesnych aktów nienawiści i przemocy wobec Romów i Sinti w wielu europejskich krajach.

W tegorocznej części naukowo - edukacyjnej, która odbywała się na terenie Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie uczestniczyli członkowie państwowych, muzeów i archiwów oraz działacze romscy i przedstawiciele

le organizacji społecznych działających na rzecz praw człowieka, którzy na co dzień zajmują się tematyką II wojny światowej, ludobójstwa, Holocaustu i Zagłady Romów oraz rasizmu i nienawiści na tle etnicznym.

Należy wyraźnie podkreślić fakt obecności w Krakowie ponad 1.000 osób młodzieży romskiej i nieromskiej z Węgier, Rumunii, Czech, Słowacji, Albanii, Serbii, Macedonii, Bułgarii, a także z Hiszpanii, z Portugalii, Niemiec, Austrii, Ukrainy oraz z Polski. Warsztaty tematyczne 31 lipca i 1 sierpnia prowadzone były w różnych językach. Oprócz oficjalnych języków UE tj. angielskiego, francuskiego i niemieckiego seminaria poświęcone wybranym szczegółowym zagadnieniom odbywały się również po węgiersku, rumuńsku, hiszpańsku, słowacku, czesku, a ponadto po romsku i po polsku.





no pozwalać na ludobójstwo, czystki etniczne, czy wszelką segregację z powodu przynależności etnicznej, językowej, religijnej bądź politycznej. Jest to szczególnie ważne w chwili, kiedy to ugrupowania głoszące nienawiść i na starcie dzielące ludzi na „lepszych” i „gorszych” ponownie zdobywają poparcie w demokratycznych wyborach. Ich najczęstszym, choć oczywiście nie jedynym obiektem ataku są Romowie i Sinti, którzy od 8 wieków są nieodłączną częścią Europy, zarówno w sensie demograficznym, jak i kulturowym oraz językowym. W latach 20-tych i 30-tych ugrupowania faszystowskie i nazistowskie w Europie również uzyskiwały głosy w wyborach, a jako były późniejsze tego konsekwencje pokazują miejsca takie jak Auschwitz-Birkenau, Dachau, Treblinka, Jasenovac czy też Babin Jar. Oby doświadczenia tych tragicznych wydarzeń sprzed 70 lat stanowiły wieczną przestrożę dla przyszłych pokoleń Europejczyków.

Mateusz Babicki

*Fot. Dagmara Mrozowska,
Roman Chojnacki, Mateusz Babicki*



W sobotę 2 sierpnia uczestnicy obchodów oddali cześć Romom i Sinti zamordowanym w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau. Uroczystości na terenie byłego nazistowskiego obozu rozpoczęły się częścią oficjalną która odbywała w trudnym do wytrzymania dla każdego upale i w pełnym słońcu, obecni na niej byli przedstawiciele Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska, Marszałek Sejmu Ewy Kopacz, parlamentu niemieckiego - Bundestagu, a także delegaci z ramienia Ambasady i Konsulatów Generalnych USA,

RFN, Izraela, Austrii, Węgier, Rumunii, Ukrainy, Rosji i Bułgarii. Obecni byli również żyjący Romowie i Sinti, którzy uniknęli śmierci z rąk nazistów z Kryną Gil na czele.

Po części oficjalnej przedstawiciele młodzieży romskiej z Polski i zagranicy oraz działacze romscy złożyli kwiaty oraz odśpiewali romskie pieśni z hymnem „Gelem, gelem” na czele w miejscach gehenny romskich więźniów z Auschwitz-Birkenau.

Najważniejsze przesłane tej znaczącej dla Romów - i nie tylko dla nich - rocznicy jest takie, że nigdy nie wol-



Apel od młodzieży romskiej

Treblinka/Oświęcim 2014

Miejsce w którym dziś się zebraliśmy, jest miejscem szczególnym dla naszego narodu. To miejsce, które lata temu pochłonęło tysiące niewinnych istnień. To tu przelała się krew naszych przodków, tu wydawali swe ostatnie tchnienie. Bez winy, tracili tu życie w myśl chorej faszystowskiej ideologii. W milczeniu ich samych i w krzyku niesprawiedliwości.

Dziś, po wielu latach gromadzimy się w tym miejscu, by wspólnie wspominać tych, którym odebrano najcenniejszy skarb jakim jest życie. Spotykam się jednak nie tylko po to, by oddać im hołd i należną cześć. Nie tylko po to, by składać kwiaty i wygłaszać górnolotne mowy. Naszą misją, misją młodych pokoleń, jest także coś więcej. To na nas spoczywa obowiązek mówienia głośno o tym, co zaszło podczas II wojny światowej. To do nas, młodych należy głos, my musimy nauczyć swoje dzieci, przyjaciół i bliskich czym był Holocaust i jak przerażające straty przyniósł. Naszym zadaniem jest nie bać się tego trudnego tematu i przypominać wszystkim, do czego niegdyś doprowadziła niewiedza, nietolerancja i skrajny rasizm.

Pamiętając grozę tamtych czarnych dni i czując po dziś dzień ból straty w naszych sercach, zjednoczmy się dziś i wspólnie zadbajmy o to, by nigdy więcej nie doświadczyć podobnej historii. Holocaust to nie mit, nie bajka, ani legenda. Te okrutne wydarzenia miały miejsce w rzeczywistości. Zabito tysiące prawdziwych ludzi, z których każdy miał swą własną, unikalną historię. Za każdym z tych ludzi ktoś tęsknił, każdy z nich kogoś kochał. To nie liczby w statystykach, to prawdziwi ludzie, którzy zginęli, bo inni nie rozumieli ich odmienności. Nie pozwólmy o tym zapomnieć.

Apelo terne Romendyr
Treblinka/Oświęcim 2014



Šteto ande savo men dadyves rakám sy but wažno sare Romenge dre celo sveto. Adava šteto but, but šeľa manušen, Romen našadža. Dre da phuv garudo sy rat jamare sare manušengro. Adaj jamare manuša, Roma, našade peskro džipen. Jone na kerde niso, jone nasys bange. Bang sy da manušen save pačenas ande nasvali ideologia faszystowsko.

But berša przegene, jame rakám pes pałe pre da šteto kaj khetane te zreperas da manušen, save našade adaj peskro najbaredyr manušikano barvalipen, o džipen. Jame rakhas jamen adaj, kaj te thovas łenge luludža, kaj te rakiras łendyr šukares, kaj te na bištiras so pes adaj kerdža. Jekhenestyr te na bištyras. Jamary buty, buty terne manušengri sy kaj adałestyr te das godli dre sare ryga, dre celo sveto, kaj sare mauša te džinen i te šunen so pes kerdža ande čiro syr sys dujto svetytko mariben. Adaja si jamari misja, kaj te phenas jamare čavorenge, malenge, sarenenge kones rakhasam pre jamaro drom dałestyr so pes adaj kerdža. Kaj te reperen. Jamaro drom, sy te rakireł pał dava, so sy Holocaust. Jamaro celo sy te rakireł sarenenge ke so doligirdža bitolerancja i rasizmo. Sare, khetane zumavas sare džesa te dasave čiri te na ryšon pałe. Zumavas sarenenge te phenet, kaj adava na sys paramiša. Adava so pes adaj kerdža ande dujto svetytko mariben na sys paramiša. Dava sys ćačipen. Adaj našadyne but but šeľa manuša. Jone našade adaj peskro džipen, peskry familia, peskro kamlipen. Ande jamaro vast sy kana, kaj te na das nikoneske dałestyr te bištyreł.

Appeal of the Romani youth
Treblinka/Auschwitz-Birkenau 2014



This place, where we are now is very important for our nation. Many years ago here in Treblinka and Auschwitz-Birkenau died thousands of innocent human beings. On this land was spilled the blood of our ancestors. Without guilt, they lost their life in the name of a sick fascist ideology. They died in silence and in the cry of injustice.

Today, after many years we get together to commemorate those who lost the most precious treasure: life. We get together not only to pay tribute to them, lay flowers or to make speeches. Our mission, the mission of the youth is to spread the knowledge about what happened during the Second World War. We, young people have an obligation to teach our children as well as friends and relatives what was the Holocaust, and what were its results. We cannot be afraid of this difficult topic, we have to remind to others that intolerance, extreme racism and discrimination can have tragic consequences.

Remembering about the terror of those days, and feeling the pain in our hearts, let's combine together and let's do everything what is possible to not let in happen again. The Holocaust it is not a myth, fairy tale or a legend. Those terrible events really happened, real people lost their life, and each of the victims had own story. They are not only numbers in the statistics, but they are real people who died, because other people could not understand that they were different. We cannot forget about this.

Obchody Dnia Pamięci o Zagładzie Romów i Sinti

